

[Ks.] Janusz Mariański, *Moi Przyjaciele, Koledzy i Uczniowie – socjologowie religii. Wizerunki naukowo-biograficzne*, Wydawca: Akademia Nauk Społecznych i Medycznych w Lublinie, Lublin 2025, 756 stron (ISBN 978-83-964197-0-5)

Mogłoby się wydawać, że objętość niniejszej książki jest zbyt duża. Roztropność wydawnicza zdaje się podpowiadać, że ilość stron wywiera pewien wpływ na stan zainteresowania książką. Zwykle jest to wpływ niepożądany, bo nadmierna liczba stron zniechęca do lektury. Tymczasem w przypadku omawianego dzieła prawidłowość ta nie znajduje potwierdzenia. W sposób interesujący prezentuje ono sylwetki naukowo-biograficzne tych socjologów religii, którzy należą do grona Przyjaciół, Kolegów i Uczniów Księdza Profesora Janusza Mariańskiego. Książka niejako z konieczności uwzględnia tylko pewną część tegoż zacnego grona. Gdyby je poszerzyć, co byłoby przecież możliwe, to książkę trzeba by podzielić na poszczególne tomy względnie części. Autor szkicu ograniczył się do przedstawienia 16 nazwisk zaznaczając, że ta lista nie jest bynajmniej zamknięta, gdyż wciąż pojawiają się nowi młodzi socjologowie religii o znaczących osiągnięciach badawczych: teoretycznych i empirycznych.

Omawiana książka stanowi kontynuację interesującego projektu, który polega na prezentacji „portretów” polskich socjologów religii. Przed kilkoma laty ks. Mariański opublikował szkic zatytułowany: „Moi wielcy Mistrzowie i Nauczyciele w socjologii religii i socjologii moralności” (Wydawnictwo Adam Marsza-

łek, Toruń 2020). Znalazło się w nim miejsce dla ks. Józefa Majki, ks. Władysława Piwowarskiego, Edwarda Ciupaka i ks. Witolda Zdaniewicza, a więc dla klasyków powojennej socjologii religii. Natomiast w tym opracowaniu ks. Mariański przywołuje osiągnięcia naukowo-badawcze swoich przyjaciół lub kolegów. Należą do nich: Józef Baniak, Irena Borowik, Elżbieta Firlit, Maria Libiszowska-Żółtkowska, Halina Mielicka-Pawłowska, ks. Paweł Prüfer, bp Kazimierz Ryczan, Maria Agnieszka Sroczyńska, Wojciech Krzysztof Świątkiewicz, Andrzej Wójtowicz, Sławomir H. Zaręba SAC. Wśród zaprezentowanych uczniów Księdza Profesora znaleźli się: bp Edward Marian Frankowski, ks. Ondrej Štefaňak, ks. Stanisław Adam Wargacki, Agnieszka Ewa Zduniak, Mariusz Andrzej Zemło.

Już na samym wstępie czytelnik znajduje cenne uwagi, które wprowadzają niezbędny porządek pojęciowy. Skoro mowa o socjologii religii, cały dyskurs Autor rozpoczął od wyjaśnienia samego pojęcia religii. W swoich wywodach odwołał się do przemyśleń Meredith B. McGuire, amerykańskiej socjolog religii, absolwentki The New School for Social Research, od 1988 roku członkini kadry profesorskiej w Trinity University, San Antonio, Texas. Postrzegając religię w kontekście społecznym, amerykańska socjolog określa ją jako „jedną z najpotężniejszych, najgłębiej odczuwanych i najbardziej wpływowych sił w społeczeństwie. Ukształtowała ona ludzkie stosunki wzajemne, wpływając na rodzinę, wspólnotę, życie gospodarcze i polityczne. Poglądy i wartości religijne motywują ludzkie działania, a grupy religijne organizują zbiorowe przejawy religijne. Religia jest ważnym aspektem życia społecznego, zaś wymiar społeczny stanowi znaczącą część religii. Socjologowie interesują się badaniem religii z dwóch głównych powodów. Po pierwsze, jest ona bardzo ważna dla wielu ludzi. Praktyki religijne są istotną częścią życia wielu jednostek. Wartości religijne wpływają na działania wielu ludzi, a religijne znaczenia pomagają im interpretować przeżywane doświadczenia. Socjologowie próbują zrozumieć znaczenie religii dla samych wierzących. Po drugie, religia jest ważnym przedmiotem badań socjologicznych z uwagi na swój wpływ na społeczeństwo, jak i na wpływ społeczeństwa na religię. Analiza tej dynamicznej relacji wymaga zbadania współzależności religii oraz innych aspektów społeczeństwa” (s. 5).

Ten długi passus został przywołany specjalnie po to, by czytelnik uświadomił sobie specyfikę socjologii religii. Wprawdzie stanowi ona jeden z działów socjologii, ale jest to dział o wyjątkowym statusie. Decyduje o tym właśnie odniesienie do religii jako rzeczywistości kryjącej w sobie misterium tremendum i misterium fascinans. W sumie religia uchodzi za „trudny” przedmiot badań socjologicznych. Trudność tę wyjaśnia Autor we *Wprowadzeniu*. Pojawia się ona zwłaszcza wtedy, gdy socjologii religii nie traktuje się jako pewnej całości, którą można rozłożyć na prostsze elementy, czy jako całości, którą można zredukować do części składowych, lecz postrzega się ją jako pewien sposób życia, w którym wyrażają się relacje człowieka z Bogiem. Niemałą trudność stanowi także pytanie, czy socjolog za pomocą swoich narzędzi badawczych potrafi bezbłędnie rozpo-

znać to co religijne w zjawiskach społecznych, które analizuje i wyjaśnia, oraz określić granice społecznej „przestrzeni” religii. Poza tym socjologia religii jako dziedzina dostarczająca wiedzy opisowej nie może rozstrzygać kwestii teologicznych czy ideologicznych, ani formułować sądów o dobrej i złej religii, ani też dawać recept na dobre lub złe życie. Pomimo tych ograniczeń socjologia religii ma ogromne znaczenie, zwłaszcza wtedy, gdy jest uprawiana w kontekście zmiennych warunków społeczno-kulturowych, z uwzględnieniem dokonujących się przemian i procesów cywilizacyjnych.

Religijność jako centralny przedmiot badań socjologów religii może być definiowana w kategoriach instytucjonalnych i pozainstytucjonalnych. Jej ujęcia nie mogą skupiać się na jednej tylko dyscyplinie (socjologii, psychologii czy oczywiście teologii), ale muszą mieć charakter interdyscyplinarny. Na szczęście Koledzy, Przyjaciele i Uczniowie ks. Mariańskiego nie są „czystymi” socjologami religii, wszak swoje zainteresowania łączą z innymi aspektami wiedzy. Przykładowo Halina Mielicka-Pawłowska, profesor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, jako socjolog religii i duchowości, zajmuje się ponadto socjologią obyczajowości i antropologią kultury. Z kolei ks. Paweł Prüfer, profesor Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, prowadzi badania nie tylko na gruncie socjologii religii, ale znany jest również jako socjolog jakości życia i relacyjności oraz socjolog duchowości sportu. Natomiast Mariusz Andrzej Zemło, profesor Uniwersytetu w Białymstoku, będąc socjologiem religii, z dużym znanstwem porusza się po obszarach związanych także z socjologią wiedzy, socjologią miasta, socjologią młodzieży i socjologią edukacji.

Owa swoiście rozumiana interdyscyplinarność prezentowanych przez ks. prof. Janusza Mariańskiego socjologów religii sprawia, że lektura książki staje interesująca dla szerszego grona czytelników. Wykracza niejako poza wąski krąg specjalistów, którzy nie chcą lub nie potrafią zintegrować swych osiągnięć badawczych z filozoficzną i empiryczną a nawet teologiczną prawdą o społecznej naturze człowieka. Niemniej jednak sama interdyscyplinarność jeszcze oczywiście nie sprawia, że do szeroko rozumianych nauk humanistycznych należy ostatnie zdanie na temat człowieczeństwa. Poniekąd jest ono tajemnicą. Dobrze się więc składa, gdy socjologowie religii mają świadomość, iż w swoich badaniach ocierają się o tajemnicę.

Zachętą do sięgnięcia po tę książkę niech będzie oryginalna myśl ks. Pawła Prüfera, zawarta w napisanym przezeń *Posłowiu*. Zauważa on, że dla socjologa religii fenomen, jaki próbuje zgłębiać, niezależnie od tego, czy traktuje go substancjalnie, czy funkcjonalnie, przeważnie dotyczy ludzkich zachowań i doniesień w stosunku do Boga (*Sacrum*). A następnie wyraża przekonanie, iż „nie sposób zignorować próby rozumienia tej relacji” (s. 754). Potencjalnym czytelnikom życzyć więc, by ta próba przyniosła zrozumienie w sensie religijnym.